

## [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



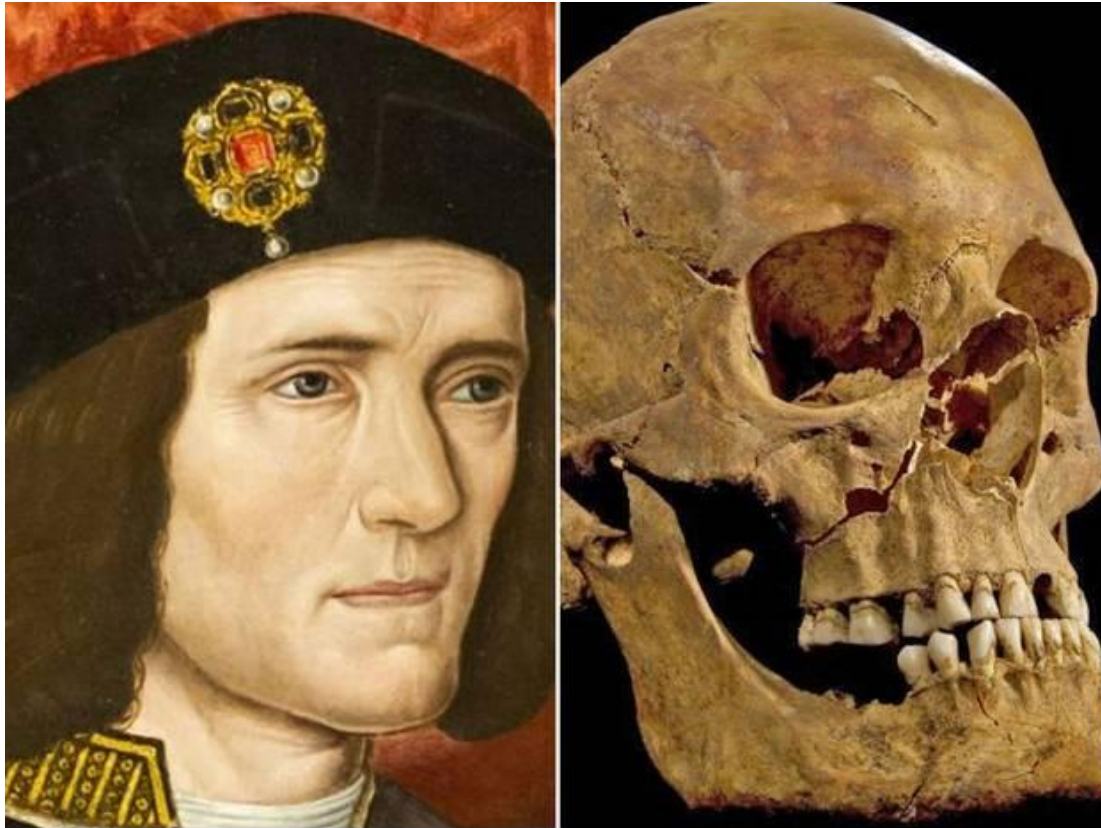
- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Tygodnik "Nature"](#)

## Nature: Dowody w ciele

**Identyfikacja szkieletu XV-wiecznego króla to wydarzenie ważne nie tylko dla świata akademickiego.**

Przed kilkoma dniami dziennikarze i blogerzy na potęgę odkurzali swoje egzemplarze „Dzieł zebranych” Szekspira, aby radośnie ogłosić nowinę o identyfikacji szkieletu króla Ryszarda III, który odnaleziono pod parkingiem w centrum Leicester. Fascynacja ostatnim władcą z dynastii Plantagenetów i jednocześnie ostatnim królem angielskim, który poległ na polu bitwy wychodzi poza fakty i zapisy źródeł historycznych. Postać króla jest znana przede wszystkim jako pokraczny czarny charakter z dramatu Wiliama Szekspira- jako władca który panował aż do swojej brutalnej śmierci w 1485 roku.



<http://www.independent.co.uk/voices/iv-drip/hes-back-best-of-the-richard-iii-twitter-gags-8479953.html>

Doczesne szczątki króla zostały zidentyfikowane dzięki połączeniu nauk ścisłych i historii. Szkielet należał do mężczyzny, był odpowiedniego wzrostu, a datowanie radiowęglowe wykazało, że pochodził z końca XV wieku. Śmierć mężczyzny nastąpiła w wyniku mocnego ciosu w tył głowy, zadanego ostrym narzędziem, takim jak miecz lub średniowieczna broń zwana halabardą. Wysokobiałkowa dieta mężczyzny, bogata w owoce morza, wskazuje, że był przedstawicielem najwyższej warstwy społecznej. Jego kręgosłup został w młodości wykrzywiony przez skoliozę, co tłumaczyłoby po części sposób przedstawienia króla przez Szekspira. Ciało zostało po śmierci rozszarpane. Znalaziono je w odpowiednim miejscu. Ponadto analiza mitochondrialnego DNA z kości pasowała do próbek pobranych od dwóch potomków rodu Ryszarda- kanadyjskiego meblarza Michaela Ibsena i innego potomka królewskiej rodziny, który zdecydował się pozostać anonimowym.

Jeśli jego decyzją powodowała chęć uniknięcia rozgłosu i szumu medialnego, to z pewnością okazała się ona trafna. Ujawnienie tego odkrycia przez naukowców z Uniwersytetu w Leicester, którzy odnaleźli i badali szczątki wywołało burzę na portalach i forach internetowych. Prominentni historycy kpili z zainteresowania mediów i podważali znaczenie akademickie znaleziska. Inni oskarżali ich więc o zazdrość i snobizm, pytając, czy podobne odkrycie dokonane na Uniwersytecie w Cambridge spotkałoby się z podobną wrogością i sceptycyzmem.

Nawet niektórzy spośród tych, którzy skłonni byli uznać odkrycie, nie mogli powstrzymać się od protekcyjnego klepania po ramieniu, zauważając, że biedne, małe Leicester w końcu cieszy się chwilą sławy w "The Sun" . (Być może nie słyszeli oni, że metoda „genetycznych odcisków palców” Alexa Jeffreysa została wynaleziona w tym samym departamencie genetyki, co ten, który badał „parkingowy” szkielet.)

Z całą pewnością sposób ogłoszenia odkrycia pozostawia wiele do życzenia. Przedstawione dowody DNA nie zostały poprzedzone zweryfikowaną przez ekspertów dokumentacją, a fakt, że na tą chwilę

gotowy i przygotowany do projekcji był już film dokumentalny postawi niesmak w ustach niektórych purystów. Trzeba jednak przyznać, że Uniwersytet w Leicester w sposób bezprecedensowy zjednoczył środowiska historyków i badaczy nauk ścisłych. „Informacja w mediach jako dowody naukowe”- krzyczały umysły ścisłe. „Konferencja prasowa zamiast historii”- narzekali badacze dziejowi.

Wydaje się, że ich reakcja jest lekko przesadzona. W końcu odkrycie pięćsetletniego królewskiego szkieletu nie jest wydarzeniem codziennym i trudno traktować je w utarty, akademicki sposób. Dowody genetyczne będą ciężkie do zweryfikowania dopóki nie pojawi się ich pisemne udokumentowanie, ale nawet śledztwo na poziomie molekularnym nigdy w stu procentach nie potwierdzi tożsamości właściciela szkieletu. A przy sile pozostałych dowodów nie będzie nawet takiej potrzeby. „Jest wśród nas wielu, którzy od lat są zaintrygowani takimi badaniami”- pisze jeden z historyków w odpowiedzi na internetową krytykę. „To dla mnie bardzo ekscytujące. To mniej więcej taki XV-wieczny bozon Higgsa”. Pozwólmy się zatem nim nacieszyć.

**Opracowała: Katarzyna Chrzęszcz**

<https://laboratoria.net/naturecom/16574.html>

**Informacje dnia:** [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

**Partnerzy**